



VII NIEDZIELA ZWYKŁA

I czytanie: Kpł 19, 1-2.17-18

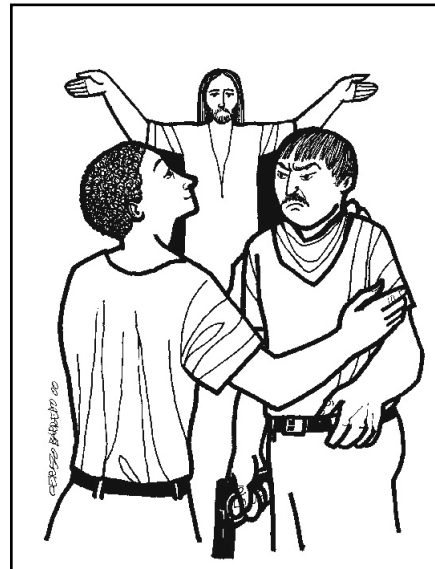
Psalm: 103

II czytanie: 1 Kor 3, 16-23

Ewangelia: Mt 5, 38-48

Przykazanie miłości nieprzyjaciół

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Słyszeliście, że powiedziano: „Oko za oko i ząb za ząb”. A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu: lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstaw i płaszcz. Zmusza cię ktoś, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie. Słyszeliście, że powiedziano: „Będziesz miłował swego bliźniego”, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladowają, abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski». ■



OKO ZA OKO, POLICZEK ZA POLICZEK

O. Augustyn Pelanowski OSPPE
www.liturgia.wiara.pl

Wielu współczesnych ludzi egzystuje moralnie piętro niżej od starotestamentalnego „oko za oko”. Gdy ktoś wybije im oko, są gotowi urwać mu głowę. Jeśli wejdziemy do pierwszego lepszego gimnazjum, możemy się przekonać, że wystarczy być rudym, grubym albo mieć odstające uszy, by narazić się na podbite oko, wyśmianie, odtrącenie. Albo można przespacerować się korytarzami uznanych firm, by być świadkiem powszechnego mobbingu, zazwyczaj nieumotywowanego niczym innym jak tylko zazdrością lub żądzą. We współczesnej dżungli industrialnej rządzi prawo: „wydłub dwoje oczu, by nie zdążył ci oddać”.

Niemala liczba ludzi funkcjonuje jeszcze bardziej skrajnie niepokojąco, choć ich postawy są zaprzeczeniem zemsty. Skrzywdzeni nie tylko się nie bronią i nie mszczą, ale sami się obwiniają o ciosy zadane przez innych. Przemoc seksualna albo wulgarne przezwiska są w stanie wycisnąć w ludzkim przekonaniu piętno nieistniejącej winy. Ludzie z tej grupy nie są nawet na poziomie zasady „oko za oko”, gdyż przyjmują względem siebie samych takie podejście, jakie mieli ich krzywdziciele. Trawestując zasadę „oko za oko”, powiedziałbym, że po wybiciu im przez kogoś oka, sami wybijają sobie drugie, pozostając ślepi na fundamentalną sprawiedliwość. Udziela się im pogarda krzywdziciela i zaczynają do siebie czuć odrazę.

Leopold Staff

O miłości wroga

*Tyś mnie spotwarzył, bracie, tyś proch mi cisnął w oczy —
Jam twarz swą w źródle umył, w tobie się dusza mroczy.*

*Tyś mnie zasmucił, bracie, tyś płaszcz mi zdarł na mrozie —
Jam piękną nagość swą ujrział, twa dusza marznie w grozie.*

*Tyś mnie przestraszył, bracie, twa dłoń mi spichrze pali
Ja żebrząc pokory się uczę, twa dusza na głód się zali.*

*Tyś mnie ukrzywdził, bracie, tyś zranił moją miłą
Jam ją pokochał bardziej, twej duszy krwi ubyło.*

*Tyś cios mi zadał w duszę, co miłość swą ci dała —
Jam bolem się oczyścił, a dusza twa skonała.*

*Kłękniemy razem, bracie... Mogiła się otworzyła —
Módlmy się za twą duszę, co nieszczęśliwie zmarła.*

«Modlitwy», Warszawa 2004, str. 130

Ciąg dalszy ze strony 1

Ale prawda jest inna. Ten, który dopuszcza się krzywdy, jest w fatalnym położeniu, ponieważ tak naprawdę to on jest ofiarą własnego czynu. Odraza, wzdarga, nienawiść, wściekłość, poniżenie, wstyd, skalenie, dręczące wyrzuty sumienia są jego własnością. Nie jest hańbą być zranionym, lecz raniącym. Gwałt, pobicie, wyzwiska potrafią zachwiać człowiekiem aż do utraty sprawiedliwej oceny wydarzenia. Coraz częściej niestety spotykam osoby, które wstydzą się i czują się winne albo pozbawione godności za to, czego nie uczyniły, ale czego dopuścili się na nich inni. Zasada „oko za oko” nie jest zasadą zemsty, lecz słusznej obrony, i miała ona na celu ograniczenie wendety, czyli zwiększającej się lawiny przemocy. Zemsta lub odwet szuka nie tylko odegrania się na przeciwniku, ale nawet spowodowania większego bólu. Zasada „oko za oko” miała odstraszać innych od podobnych zachowań, była więc w jakimś sensie ostrzeżeniem społecznym.

Jezus wyznacza poziom, na który jeszcze do dziś mogą sobie pozwolić nieliczni: temu, kto cię uderzy w prawy policzek, nadstaw i drugi! Żeby uderzyć kogoś w prawy policzek, trzeba użyć lewej ręki, czyli z reguły słabszej. Nadstawiając lewy policzek, decydujemy się na cios silniejszy wymierzony prawą ręką. Nikt bez doświadczenia miłości Chrystusa nie potrafiłby aż tak potężnie narażać na doświadczenie własnej miłości. Miłość nieprzyjaciół nie jest efektem ewolucji uczuciowej, jest darem z góry. ■

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Jest VII Niedziela Zwykła. O godz. 17.45 nieszpory niedzielne.

W tym tygodniu obchodzimy: w poniedziałek wspomnienie bł. Hiacynty i Franciszka, dzieci z Fatimy; w środę święto Katedry św. Piotra Apostoła; w czwartek wspomnienie św. Polikarpa.

W ostatnich dniach odeszli do wieczności śp. Maria Prochowska, Janusz Niechwiej i Ryszard Studniarek. *Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków. Amen.*

Naszą modlitwą obejmujemy wszystkich chorych z naszej parafii oraz solenizantów i osoby przeżywające jubileusze ważnych dla siebie wydarzeń. Niech dobry Bóg darzy swym błogosławieństwem. ■

Zapraszamy do nowo otwartego Oddziału AUDIONOVA

Oferujemy:

- Bezpłatne badanie słuchu
- Porady – protetyka słuchu
- Dobór i sprzedaż aparatów słuchowych

Czekamy na Państwa w Chrzanowie, ul. Rynek 12
tel. 32 753-90-07

W poniedziałek, środę, czwartek w godz. 8.00- 16.00
www.audionova.com.pl

Pączek dla Afryki

Misjonarze kapucyni zapraszają do akcji „Pączek dla Afryki”. Cele tegorocznej zbiórki to pomoc głodującym dzieciom w Republice Środkowoafrykańskiej, budowa szkoły, studni i mostów. Głównym dniem akcji jest tłusty czwartek, ale wpłaty można dokonywać przez cały Wielki Post aż do Świąt Wielkanocnych. ***Składając ofiarę przez stronę paczek.kapucyni.pl możesz kupić dowolną liczbę posiłków dla dzieci. Koszt jednego posiłku to 1 zł.***

Za każdego Twojego pączka, którego sobie odmówisz, misjonarz kupi posiłki dla dwójki dzieci w Afryce. Podziel się tym, co lubisz i wyślij swojego pączka do Afryki. Włącz się w misyjne dzieło Kościoła.

Jeśli preferujesz przelew bezpośredni z własnego konta lub wpłatę na pocztę, prosimy o podanie w tytule wpłaty, oprócz dopisku „Pączek dla Afryki”, adresu e-mail. Będziemy mogli przesłać Ci podziękowanie za Twoją pomoc.

FUNDACJA KAPUCYNI I MISJE

ul. Korzeniaka 16, 30-298 Kraków,
numer konta: 26 1240 4533 1111 0010 5274 9794.

RÓŻANIEC RODZICÓW

Dziś wiem, że jeśli modlimy się za innych, wówczas naszymi problemami zajmuje się osobiście sam Bóg. Dzięki modlitwie za moich bliskich i za ludzi, którzy mnie o modlitwę proszą, prawdziwie doświadczam obecności Boga żywego w naszym życiu.

Do modlitwy w "Różańcu Rodziców" inicjatorka tego dzieła w mojej parafii zaprosiła mnie na początku 2014 roku, a ja od razu jej odmówiłam twierdząc, że nie nadaję się do wspólnot a poza tym i tak codziennie odmawiam za moje dzieci dziesiątkę różańca bez żadnych zobowiązań.

Opowiedziała mi wtedy o zasadach przynależności do tej wspólnoty oraz o tym, że w trudnych chwilach możemy poprosić innych rodziców o modlitwę. Te argumenty jeszcze wtedy mnie nie przekonały. Niedługo po naszym spotkaniu, zbliżała się kanonizacja Jana Pawła II i Jana XXIII, na którą z ogromną siłą, na tydzień przed wydarzeniem, zapragnęłam pojechać z całą rodziną. Było to jednak wówczas niemożliwe m.in. ze względu na bardzo krótki czas do wyjazdu, sprawy zawodowe i finansowe.

Już w niecały tydzień później siedziałam w autokarze do Watykanu. Okoliczności tego wyjazdu były dla mnie tak

niesamowite i nieprawdopodobne, że całą drogę pytałam Boga - czego ode mnie oczekuje, skoro otrzymałam bezpłatną ofertę wyjazdu i pomimo tak wielu przeszkód organizacyjnych jadę?

Po kanonizacji, podczas zwiedzania Watykanu, inicjatorka z mężem opowiadali mi jak różaniec odmienia życie ich rodziny i mówili, że tę dziesiątkę odmawiają wspólnie z dziećmi. Zupełnie nie mogłam sobie wyobrazić moich dzieci podczas "tak długiej" modlitwy i nie czułam wtedy jeszcze takiej potrzeby.

W Asyżu, do którego pojechaliśmy w drodze powrotnej, postanowiłam się wyspowiadać, by w jednej z odwiedzanych świątyń na Mszy Świętej przyjąć Komunię Św. i otrzymać odpust zupełny. Wtedy pod krzyżem franciszkańskim usłyszałam bardzo wyraźną odpowiedź na moje pytanie.

Jeszcze w drodze do Polski poprosiłam inicjatorkę, żeby w tworzącej się Różę trzymała dwa miejsca dla mnie i mojego męża. Wiedziałam, że nie jestem w stanie go do tego namówić - może to zrobić jedynie sam Bóg - tak też się stało.

Wspólnie z mężem rozpoczęliśmy nie tylko modlitwę za dzieci, ale, tak jak poprosił mnie o to Jezus w Asyżu, również z dziećmi. Zupełnie nie wiem jak ich wszystkich do tego przekonałam, ale wiem, że moje macierzyńskie obawy i troskę o dobre wychowanie i wykształcenie dzieci, Jezus bierze na siebie. Od nas oczekuje jedynie abyśmy dawali naszym dzieciom świadectwo żywej wiary poprzez wspólną rodzinną modlitwę (tak naprawdę gdyby nie takie świadectwo moich rodziców i dziadków, które dawali całym swoim życiem, to nie byłoby mnie teraz tu, gdzie jestem.)

Moje problemy nie zniknęły jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, ale cały czas czułam, że Jezus nam pomaga. Pomimo wielu otrzymywanych łask, pojawiały się również nowe problemy. Teraz wiem, że wykorzystywał On te problemy po to, aby nas przemieniać i przybliżyć do siebie. Doświadczaliśmy kolejnych cudów, otrzymywaliśmy niezliczone łaski, o których można by napisać książkę (choć niektóre są zbyt osobiste i intymne).

Jedną z tych łask było trzecie dziecko, które rozwijało się pod moim sercem. Dziecko, którego pragnęłam, a na które nie mogliśmy sobie pozwolić i baliśmy się świadomie zdecydować (takie czasy). Pomyślałam, że skoro taka jest wola Boża, to może tę ciężę zniosę lepiej niż dwie poprzednie. Niestety się myliłam. Wiele problemów i kiepskie "parametry" ciąży powodowały nieustający niepokój o przedwczesny poród.

Wtedy przypomniałam sobie, że otrzymuję SMS-y z prośbą o modlitwę w intencjach innych rodziców modlących się w Różach różańcowych. Poprosiłam wtedy przez naszą inicjatorkę o modlitwę w intencji mojego dziecka i porodu w terminie. Po tym szturmie do nieba na kolejnej wizycie pani doktor aż się szeroko uśmiechnęła, widząc jak nieprawdopodobnie poprawiły się "parametry" tej ciąży. Nie było tak dobrze do końca, bo potem znowu musiałam leżeć i nadal martwiłam się o moje dziecko.

Z tych ciężowych problemów i doświadczeń Maryja wyprowadziła nas obronną ręką. Dzięki nim pozwoliła mi poznać swoją nieograniczoną matczyną miłość i troskę, odpowiadając na moje modlitwy w poznanej wówczas Nowennie Pompejańskiej.

Dziś, w niecałe dwa lata od przystąpienia do Różańca rodziców, jestem szczęśliwą mamą trójki wspaniałych, zdrowych i urodzonych w terminie dzieci. Zachęcałam kolejne mamy do podjęcia tej modlitwy i jestem pewna, że Maryja prowadzi całą naszą rodzinę do Jezusa - choć nadal nie zawsze prostymi drogami. Każdego dnia widzę w naszym (nieidealnym i niełatwym) życiu rodzinnym jak wieloma łaskami nas obdarza.

Dziś wiem, że jeśli modlimy się za innych, wówczas naszymi problemami zajmuje się osobiście sam Bóg. Dzięki modlitwie za moich bliskich i za ludzi, którzy mnie o modlitwę proszą, prawdziwie doświadczam obecności Boga żywego w naszym życiu.

Dziękuję Mu za tą obecność oraz za to, że pomógł mi napisać to świadectwo, bo jestem je winna całej wspólnoty Kościoła za otrzymane łaski oraz za świadectwa innych, które często umacniają mnie w wierze.

W naszej parafii w ostatnich tygodniach zawiązały się trzy nowe róże różańcowe z myślą o modlitwie za dzieci. To najpiękniejsza reakcja rodziców, którzy są zatroskani o swoje dzieci. Dorosłe dzieci podejmują różne decyzje, nie zawsze są one roztropne. Reakcją rodzica nie może być bezradność czy gniew, lecz mocne zwrócenie się ku Bogu, w rękę którego jest nasza przyszłość. To świadectwo niech będzie zachętą, by w modlitwie zobaczyć prawdziwą, realną siłę, która zmienia świat. Warto pamiętać o tym, że modlitwa wspólnotowa ma swoją wielką wartość dodatkową, ponadto jest mocniejszym impulsem, by trwać wiernie przy podjętych postanowieniach. Zachęcamy do włączenia się do tego dzieła. ■



INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK (20 II)

6.30 W intencji zmarłych, których polecają Bogu ofiarodawcy

- 7.00 + Irena Szklarz (od Andrzeja Kawałka z rodziną)
 8.00 + Franciszek Oczkowski i rodzice: Waleria i Mateusz
 18.00 + Michał Ciecianiak (od rodziny Waclawków i cioci Jadzi)
 18.30 + Andrzej Kulczyk (od sąsiadów z bloku 3 i 5 z ul. Wojska Polskiego)

WTOREK (21 II)

Wspomnienie św. Piotra Damiana, biskupa i doktora Kościoła

- 6.30 + Irena Szklarz (od rodziny Kulczyków i Grażyny)
 7.00 + Antoni Skwarek i zmarli z rodziny
 8.00 + Karol Tomasziewicz (od pracowników Parafii)
 18.00 + Anna Jaśko (w 2. rocznicę śmierci, od chrzestnej matki)
 18.30 + Andrzej Kulczyk (od rodziny Rychłowskich)

ŚRODA (22 II)

ŚWIĘTO KATEDRY ŚW. PIOTRA, APOSTOŁA

- 6.30 + Ryszard Ścisłowski (od Danuty Waliczek oraz Barbary i Jacka Mamot)
 7.00 + Adam Soja (od kuzynek)
 8.00 + Mieczysława Pogoda (od męża z synami)
 17.30 *NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY*
 18.00 **W intencji próśb i podziękowań składanych podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**
 • **W intencji ofiarodawców naszej Parafii**
 • O łaskę żywej wiary
 • O Boże błogosławieństwo dla organizatorów i uczestników kursu ALFA
 • + Elżbieta Gałczyńska (w 2. rocznicę śmierci)
 • + Edward Chowan (w 40. rocznicę śmierci)
 18.30 + Jan Ciecianiak (w 2. rocznicę śmierci, od żony)

CZWARTEK (23 II)

Wspomnienie św. Polikarpa, biskupa i męczennika

Wspomnienie bł. Stefana Frelichowskiego, prezbitera, patrona harcerzy

- 6.30 + Ryszard Ścisłowski (od wszystkich sąsiadów z klatki)
 7.00 + Maria Liszka (od wnuczki Alicji)
 8.00 + Edward Kamieniarz (w 2. rocznicę śmierci)
 18.00 + Michał Ciecianiak (od kochającej mamy Heleny Ciecianiak)
 18.30 + Irena Szklarz (od rodziny Śmiałków i Mazurów)

PIĄTEK (24 II)

- 6.30 + Ryszard Ścisłowski (od sąsiadów Baranów z dziećmi)
 7.00 + Maria Liszka (od Krystyny Wójcik)
 8.00 + Helena Janik (w 13. rocznicę śmierci)
 15.00 *NABOŻEŃSTWO DO BOŻEGO MIŁOSIĘRDZIA*

- 18.00 + Mieczysław Warzecha (od rodziny Klimkiewiczów z ul. Norwida)
 18.30 + Zenon Banaś (od sąsiadów z bloku nr 11 z ul. 3 Maja)

SOBOTA (25 II)

- 6.30 1) + Maria Liszka (od wnuczki Marty z rodziną)
 2) Intencja dziękczynna z modlitwą za Emila i córkę Annę z rodzinami
 7.00 + Piotr Bujak (od córki i wnuka)
 8.00 + Karol Tomasziewicz (od Idziego Przybyto z rodziną)
 18.00 1) + Irena Szklarz i mąż Stefan (od dudków i Palków)
 2) Dziękczynna w 25. rocznicę urodzin Karoliny z prośbą o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski

VIII NIEDZIELA ZWYKŁA (26 II)

- 6.40 *GODZINKI KU CZCI NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY*
 7.00 + Zenon Banaś (od synów Leszka i Mirka)
 8.30 + Czesław Chudzik (w 21. rocznicę śmierci)
 9.30 *WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH*
 10.15 1) + Florentyna Syska (w 20. rocznicę śmierci), mąż Tadeusz
 2) **W intencji Ks. proboszcza Romana z okazji imienin o zdrowie i wszelkie łaski Boże od Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ**
 11.30 + Franciszek Ruśkiewicz
 13.00 + Małgorzata
 15.45 *WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH*
 16.00 + Eugeniusz Szyguła w 10. rocznicę śmierci i za zmarłych rodziców
 17.45 *NIESZPORY NIEDZIELNE*
 18.15 + Damian Żyła (od rodziny Majewskich)
 20.00 + Władysława Tarnawska (od córki Marioli i wnuczki Niny)

Pewien hezychastyczny mnich mieszkał w małej pustelni, w pobliżu niewielkiego miasteczka w regionie Tours. Chodził często do tego miasteczka, a jego mieszkańcy tak o nim mówili: „Nigdy nam nie mówił o Bogu, ale zawsze nas zmuszał swoją obecnością, aby o Nim myśleć.

Kiedy pracowałem w Kalkucie, Matka Teresa dała mi coś, co nazywała wizytówką. Było na niej napisane: „Owoce ciszy jest modlitwa”. Zaczynasz od ciszy... Jeśli ktoś zastanawiał się, jak ma zacząć swoją przemianę, Matka Teresa dawała mu jasną radę: **zaczynaj od ciszy.**

Kancelaria parafialna czynna: poniedziałek, środa, piątek, sobota: godz. 11.00-12.00, poniedziałek, środa: 16.00-17.30. Zarząd cmentarza (w sprawach pochówku i cmentarzy): poniedziałek-piątek: godz. 9.00-12.00, piątek: 16.00-18.00. Poradnia Życia Rodzinnego: poniedziałek i piątek: 18.00 - 19.00, sobota: 11.00-12.00. Spowiedź w parafii: codziennie podczas Mszy świętych (także w niedzielę) oraz wieczorem od 17.30 do 18.30.

NICOLAUS - niedzielny biuletyn informacyjny parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Adres: Parafia św. Mikołaja, ul. Mickiewicza 5, 32-500 Chrzanów, telefon: 32 623 26 24, e-mail: mikolajchrzanow@diecezja.pl, www: mikolajchrzanow.diecezja.pl, www.facebook.com/mikolajchrzanow, konto parafialne: 97 8444 0008 0000 0077 7087 0001